zo Bazes

KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Czerwca.— Rok 1848. Sobota. № 148. Jutro, ŚŚ. Kwiryn i Optat B.

Jutro w Kaplicy Szpitala Dzieciątka JEZUS, uroczyście obchodzonym będzie Jubileusz Piędziesięcioletni, Drugiej Prymicji, przez W. JX. Stanisława Kostkę *Grzankowskiego*, Rektora tegoż Szpitala, Kapłana Zgromadzenia XX. *Misjonarzy*.

Rada Administracyjna dnia $^{14}/_{26}$ z. m., przeznaczyła Prokuratora Królewskiego przy Sądzie Kryminalnym Gub: Płockiej i Augustowskiej, Marcellego *Machczyńskiego*, Magistra Praw i Nauk administracyjnych, do pełnienia obowiązków Sędziego Apelacyjnego Królestwa Polskiego.

Gubernator Cywilny Warszawski, podaje do wiadomości interesowanych, że pozostające jeszcze do dostawienia konie pociągowe dla wojska z Guber: Warszawskiej, już nie w Łowiczu, lecz w Warszawie przyjmowane będą. Tudzież że Rząd Gubernialny, każe spełnić przez Entreprenera dostawę okowity, za te dominja które do dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b. rozpisanej na nie, mało znaczących ilości niedostawią.— Rzeczywisty Radca Stanu, J. *Łaszczyński*.— Naczelnik Kancelarji *Stróżycki*.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem Mca Kwietnia r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże Mcu, wynosiły summę rubli sr. 32,458,811, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 23,779,782. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 5,604 na summę rs. 29,661,697, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 21,651,644, i z opłatą składki rocznej rs. 169,929 k. 42. W ciągu upłynionego Mca Maja r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rs. 1,214,886, z poręczeniem straty do wysokości summy rsr. 930,910. Potrącając z tej ilości ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych jest zmienny), samych ubezpieczeń ciągłych, między któremi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 184, na summę rs. 848,150, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 612,290, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 5,019 k. 94. Doniesiono o 7 pogorzelach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż Mca wynagrodzenie za 14 pogorzeli rs. 14,370 k. 89½.

Dyrekcja Główna Tow: Kred: Ziem: upoważniła Dyrekcje Szczegółowe do przyjmowania w każdym czasie, za rewersami, Listów Zastawnych wylosowanych i Kuponów płatnych, celem zrealizowania na gotowiznę, do kass Dyrekcji Szczegółowych składanych. Posiadacze zatem rzeczonych papierów, w każdem miejscu gdzie Dyrekcje Szczegółowe istnieją, wypłaty za nie otrzymywać mogą, a nawet za złożeniem w Kassie Dyrekcji Głów: Listów Zast: wylosowanych lub kuponów płatnych, mogą pozyskać przekaz do wypłaty do Dyrekcji Szczegółowej przez siebie oznaczonej.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: Iszej Instan: Gub: Augustows: Wydz: Igo, zawiadamia strony interesowane, że Maciej *Podgorski*, będąc zanominowany Woźnym nadetatowym przy Sądzie Pokoju Okrę: Biebrzańskiego, też obowiązki z dniem 11 (23) Maja r. b. pełnić zaczął.— Jan *Grodziecki*.

Teressa z Oświecińskich *Milewska*, przeżywszy lat 81, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. Stroskana Córka, zaprasza Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godz: 5tej po południu z dolnego Kościoła Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

W dniu 31 z. m. rozstał się z tym światem ś. p. Szymon *Michalski*, lat **99** liczący.

W Księgarni i Składzie Nut muzycznych Fr: *Spiess i Sp.*, są do nabycia następujące nowości muzyczne: Album do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, na rok 1848, zawierający najcelniejsze utwory Berlioza, M: Bourges, Eckert, F. David, Gouin, Halevy, Kastner, Meyerbeer, Panofka i Vivier; cena zł. 12. Les épis d'or, Album do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, na rok 1848, przez L. Puget; cena zł. 5. Les astres, Album do śpiewu zawierające sztuczki, przez F. Halevy, G. Verdi, L. Clapisson, H. Berlioz i A. Ermel; cena zł. 5.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Okno na pierwszem piętrze*, JPani *Halpert* i JP. *Komorowski*. Po Kom: *Narzeczone*, Wszyscy.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 25 (zł. 95), dają rs. 14 k. 21 (zł. 94 gr. 22); wartość kuponu k. $26^2/_3$.

Na *Podolu* zszedł z tego świata w z. m. ś. p. Władysław *Kossecki*, b. Marszałek Szlachty Powiatu Latyczewskiego, Syn niegdy Stanisława *Kosseckiego*, b. Posła Podolskiego i Sędziego Marszałkowskiego, a brat rodzony JW. Jenerała Lejtnanta Franciszka Xawerego *Kosseckiego*.

W dniu 22 Kwie: Marcin *Boguszewski*, mieszkaniec m. Nura, przez powieszenie się, życie sobie odebrał.—

W d. 26 t. m. we wsi Łęgu, gub: Płoc:, Jakób *Adaszkiewicz* wyrobnik; przy windowaniu berlinki, tak silnie drągiem w czoło uderzonym został, iż na miejscu życie zakończył.— W tymże dniu wyrobnica we wsi Sumin, po w: Lipnowskim zamieszkała, popełniła samobójstwo, przez powieszenie się na chustce.— W d. 28 t.m. na trakcie do miasta Ostrowia prowadzącym, staro: Icek *Len*, zamordowanym został przez kilkokrotne uderzenie go siekierą w głowę.— W d. 16 z. m. Krystjan *Rejmert* gospodarz, w kolonji Pawłów szkólny, w powiecie Piotrkowskim zamieszkały, przez poderżnięcie gardła, życie sobie odebrał.— W d. 19 z. m. w gminie Tymianka, Pcie Rawskim, Krysztof Kornbein młynarczyk, lat 22 liczący, wpadł pod koło wodne, i w skutku tego życie postradał.— Były pożary w miastach: Łoździeje i Hrubieszowie, w gminach: Białołęka i Wilanów, oraz we wsi Kamieńczyk wielki. (G. P.)

Z Lublina.— W tych dniach otrzymałem z wód mineralnych naturalnych, następujące gatunki: Egerską; Salzquelle, Selcerską, Emską Kränchen, Emską Kesselbrunn, Reinerską, Kissingen Ragozzi, Fahingską; wkrótce otrzymam wodę Solecką, o czem Prześwietną Publiczność i WW. Doktorów mam honor zawiadomić.— Franciszek *Mazurkiewicz*, Aptekarz.

Z Petersburga.— N. PANI, mianować raczyła Damami Orderu Śtej Katarzyny II kl:, Xżnę Izabelę *Gagaryn*, Małżonkę W. Mistrza Dworu; Hr: Teklę *Szuwałow*, Małżonkę Marszałka Dworu, i Katarzynę *Nabokow* Małżonkę Jenerała Adjutanta J. C. K. Mości. — N. PAN, ozdobić raczył orderem Śgo Włodzimierza II kl:, Jenerała Majora Hr: *Buxhöwden*, Naczelnika okręgu IV korpusu Żandarmów; a Orderem Śtej Anny I kl: z koroną, Rzeczywistego Radcę Stanu *Szachmatowa*, Szambelana i Członka Kontroli Państwa. — Przez Rozkaz dzienny Cesarski, redakcja literacka gazety *Inwalid Rossyjski*, powierzoną została Radcy Koleg: Baronowi T. *Korffowi*, Urzędnikowi kancelarji przybocznej N. PANA.— W *Archangelu* będzie założona *Szkoła Panien*, dla córek Urzędników, Kupców i mieszczan.— Na przedstawienie Namiestnika *Kaukazu*, N. PAN rozkazał zaprowadzić w *Stawropolu* coroczne wyścigi konne.— *Zyryanie* mieszkańcy obwodu Izmajskiego (w Gub: Archangielskiej), dowiedziawszy się jaką klęskę ponieśli *Samojedy* z tundry *Tumańskiej*, przez zarazę panującą między ich *renami* w r.z., podarowali tymże 400 takich zwierząt.— Prace około drogi bitej między *Rygą* a *Pskowem*, zostały rozpoczęte na całej przestrzeni tejże drogi; 5000 robotników jest ciągle zajętych.— Gazety Rossyjskie donoszą o zgonie Radcy Tajnego Senatora Konstantyna *Borozdina;* oraz Marji *Donaurow*, Małżonki Rz: Radcy Tajnego, i Damy Orderu Śtej Katarzyny.

Gazety Petersburgskie obejmują opis uroczystości otwarcia *Przechodu* (Passage) *Stenbocka*, łączącego *Perspektywę Newską* z ulicą *Italjanskają* w tej stolicy, a wystawionego kosztem Hr: *Essen-Stenbock-Fermora*. Architektem tej wspaniałej budowy był P. *Żelaziewicz* Budowniczy rządowy (rodem z Warszawy). Wejście do *Przechodu Stenbocka* od 2ch ulic wyżej wspomnionych, ozdobione jest dwoma pięknemi perystylami. Na dole jest rzęd mnogich sklepów. Okna z jednej tafli w dzień, a lampy gazowe wieczorem, rozwidniają takowe. Kilka wschodów kamiennych, prowadzi na galerję 1go piętra, gdzie tak jak i na dole jest równa liczba sklepów. Cztery mosty lekkie, służą za przejście z jednej strony galerji na drugą. Na piętrze wyższem są apartamenta mieszkalne. Wreszcie w suterenach tego gmachu, są sklepienia, obejmujące sklepiki z wiktuałami, szynki, etc. Podziemne te ganki oświecone są od góry. W dniu otwarcia, Hr. *Stenbock* dawał wielki obiad dla zaproszonych znakomitych osób, w jednej z sal górnych, a w galerji, dla 1500 robotników użytych przy budowie tego gmachu.

Anglja. — Królowa wdowa 25go z. m. w towarzystwie Xcia *Pruskiego*, zwiedziła teatr opery włoskiej, gdzie Jenny *Lind* pierwszy raz wystąpiła w roli *Łucji;* sławna śpiewaczka była przyjmowaną z ogromnym zapałem.— Na posiedzeniu Izby wyższej 25go z. m. odrzucono drugie odczytanie wniosku względem przypuszczenia Izraelitów do Parlamentu większością głosów 35; za wnioskiem było głosów 128, przeciwko 163. Za wnioskiem między innemi przemawiali: Xżę *Argyll* i Biskup *St. Davids;* przeciwko Lord *Ellenborough*, Xżę *Cambridge* (Kembrycz) i Arcy-Biskup *Canterbury* (Kenterbery). W Izbie niższej tegoż dnia na uczynione zapytania w przedmiocie spraw hiszpańskiej i duńskiej, Lord *Palmerston* odpowiedział, że co do pierwszej to przedstawi izbie wszelkie dokumenta; co do drugiej w niepewnych wyrazach odpowiedział, że zdaje się jakoby z obu stron była skłonność do pokoju.— Dziennik *Czas* wynurza nadzieję, że pokój w sprawie szleswigskiej wkrótce będzie przywrócony.

Austrja.— W *Wiedniu* d. 26 i 27 z.m., Minister *Pillersdorff* w imieniu ministerstwa postanowił, aby wojsko było cofnięte z stolicy, aby ci którzy spowodowali wypadki z 26go z.m., odesłani byli przed Sąd; nadto przyrzekł, iż wznowioną będzie prośba do Monarchy, aby jak najspieszniej wrócił, lub przysłał którego z Arcy-Xiążąt. — Flotta nieprzyjacielska złożona z eskadry neapolitańskiej, sardyńskiej i weneckiej, 23go z. m. zawinęła przed *Tryest;* niebawem zatoczono armaty na wszystkie baterje, zapasy pieniężne przeniesiono z miasta do cytadelli, gwardja narodowa pełni w mieście

służbę dla utrzymania spokojności; flota nieprzyjacielska wezwała szczuplejszą w sile eskadrę austrjacką, aby poddała się; dzień 23ci z. m. przeminął na samem manewrowaniu. Nazajutrz rano 24go z. m. eskadra austrjacka zawinęła do portu, gdzie znajduje dostateczne bezpieczeństwo pod opieką baterji nadbrzeżnych. Dowódzca floty nieprzyjacielskiej Kontr-Admirał *Albini* w liście do dowódzcy ang: fregaty parowej *Terrible*, zawiadomił 23go z. m. iż przybył celem udzielenia opieki handlowi włoskiemu przeciw Austrjakom. Tenże Kontr-Admirał przyrzekł, iż nie rozpocznie kroków nieprzyjacielskich na miasto bez poprzedniego piśmiennego zawiadomienia. 24go z. m. jedna z baterji nadbrzeżnych odparła zamach wylądowania. Konsulowie protestowali przeciw bombardowaniu miasta, mianowicie Konsulowie niemieccy oświadczyli, że gdy *Tryest* należy do Rzeszy niemieckiej, przeto bombardowanie byłoby uważane jako atak na całe Niemcy. Kontr-Admirał *Albini* udzielił odpowiedź niejasną; 25go z. m. oddalił się ze swoją flotą z *Tryestu*, niewiadomo czy wróci.— Jenerał *Nugent* 23go z. m. w nocy przybył do *Tryestu*.— Podług wiadomości z *Botzen*, korpus tegoż Jenerała *Nugent*, zostający obecnie pod dowództwem Feldmarszałka Porucznika *Thun*, w liczbie 19,000 ludzi, 22go z. m. miał wmaszerować do *Werony*; 23go z. m. zbombardowano *Vicenzę*.

Belgja. — P. Emanuel *Arago* udający się z misją nadzwyczajną od Rządu francuzkiego do *Berlina*, przybył 25go z. m. do *Bruxelli*, zkąd uda się na kilka dni do *Frankfortu n. M.*

Francja. — Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego 26go z. m. przyjęto większością głosów 632 przeciw 63 prawo, skazujące na wydalenie z Francji rodzinę Orleanów.— P. *Bois le Comte* mianowany Posłem nadzwyczajnym i Ministrem pełnomocnym przy dworze sardyńskim.— Dziennik *Posłaniec* zapewnia, że P. *Thiers* wystąpi jednak jako kandydat przy nowych wyborach w departamentach Sekwany i departamencie Ujść Rodanu.— Autor *Mignet* (Minie) od roku 1830 Dyrektor archiwum w ministerstwie spraw zagr: z pensją 40,000 fr., otrzymał dymisję.— *Blanqui* dopiero 26go z. m. został aresztowany.— Gwardja narodowa ruchoma paryzka, jest teraz kompletnie uorganizowaną.

Niemcy. — Król *Pruski* ozdobił Jeneralnego Dyrektora muzyki, Doktora *Spohr* w Kassel, orderem Zasługi.

Włochy. — Spustoszenie w *Neapolu* jest okropne; kilka najpiękniejszych pałaców zburzono lub spalono; wspaniały pałac *Gravina* zniszczony jest do szczętu; tu leżą stosy trupów na wpół-spalonych, lub skłutych; na ulicach *Toledo* i Sta *Brygida* również spalono kilka pałaców; dnia 16go z. m. na rozkaz, miasto illuminowano. *Neapol* ogłoszono w stanie oblężenia; gwardję narodową rozbrojono. — Dnia 16go z. m. połączyły się oddziały Jenerałów *Durando* i *Ferrari* w Hiesta, niedaleko Trevisa.— Król *Karol Albert*, chcąc dnia 20go z. m. oglądać szańce *Peschiery*, udał się na wzgórze *Paradiso* o 1500 metrów od warowni *Mandella*, z kąd nieprzyjaciel powitał go salwą 3-krotną; kula z 3go wystrzału trafiła o 6 metrów od Króla. Artylerja piemoncka zdemontowała już kilka armat *Peschiery*, bomba jedna pękła nad pałacem Komendanta; armja oblężnicza wzmocnioną została oddziałem 10,000 Modeńczyków, którzy przywieźli jeszcze 2 armaty.

Rozmaitości. — Maxym *Du Camp*, zwiedzając w *Stambule* bazar niewolników, ujrzał 11to-letnią dziewczynę wychodzącą z baraku, przyodzianą w szerokie pantalony, biały spencerek z błękitnemi kwiatkami, spokojnie zajadającą piernik prześlicznemi swojemi ząbkami. Postawiono ją na wzniesieniu, i pokazano staremu Turkowi, który zaczął jak najdokładniej ją oglądać. Kazał jej głośno oddychać, zrewidował głowę, ręce, zęby, zgoła postąpił tak, jak to w Europie miewa miejsce przy kupnie koni. Zadowolony z tego szczegółowego rozpoznania, wziął z rąk sługi kieskę z pieniędzmi, i zabrał się do zapłacenia. Drobna mała zarumieniła się tymczasem, a odwracając się do baraku w którym była zamkniętą, zdawała się kogoś tkliwie żegnać. Po wyliczeniu pieniędzy, Turek wziął ją za rękę, a ona szła z nim bez wahania. Przedawający cukierki zastąpił im drogę, dziewczyna wielkiemi swojemi oczami spojrzała na łakocie; dobroduszny Muzułmanin uśmiechnął się, kupił jej kilka cukierków; dziewczyna uszczęśliwiona tem kupnem, szła dalej zasyssając karmelek. Przez mojego dragomana (opowiada *Du Camp*), dowiedziałem się, że to była młoda góralka, za którą Turek zapłacił 800 franków. Rzeczą jest pewną, że niektóre azyatki dla tego wychowują córki, aby je mogły sprzedać w *Stambule*, gdzie czeka ich życie szczęśliwsze, niż w nędznych strzechach rodzinnych. Tu na wpół nagie, dręczone przez robactwo, narażone w górach to na zbyteczne zimno, to na zbyteczne skwary, niemiłosiernie pogardzane przez swoich ojców i mężów, albo gdy są matkami, również godnych politowania dzieci, nieraz z głodu umierają, i stają się pastwą wilków w górach. W *Stambule* zaś dostają się do ludzi bogatych, u których znajdują mieszkania wykwintne, i nieraz wychodzą na Sułtanki. Zamieszkują potem wspaniałe haremy, eunuchy na klęczkach pełnią przy nich służbę, widzą swoje potomstwo szczęśliwem i bogatem, farbują swoie paznogcie, kosztownemi olejkami roszą sobie włosy, przy-

dziewają się w jedwab i złoto, pląsają z również zadowolonemi towarzyszkami, i złotemi szpilkami zajadają purpurowe granaty. — Słynną jest studnia we wsi *Tairi* w Sabaudji, jako barometr naturalny. Nim ma nastąpić deszcz lub grad, wzdyma się z dna studni wiatr straszliwy, podobny do echa odległych piorunów, i wznosi się tem silniej, im dłużej ma trwać burza. Jeśli wiatr zrywa się przerwami, z pewnością liczyć można na orkan. W czasie pogody i przy wietrze północnym, studnia zachowuje spokojność zupełną. Ciekawy ten fenomen uważali najznakomitsi uczeni z Turynu, Szambery i Grenobli.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błociszewski Józ: Oby: z Zgierza; Chałubiński Soter Oby: z Chociwka; Czaplic Ant: Oby: z Pilicy; Górski Xawe: Oby: z Mokrej; Grabowski Maxym: Hr. z Żukowa; Izbiński Winc: Oby: z Zaborowa; Kohn Gust: Oby: z Swieżawy; Kopczyński Paw: Oby: z Radzikowa; Kottenheil Kar: Kup: z Wrocławia; Linowski Ant: Oby: z Pieścidła; Maringe Leonard Oby: z Rawieszy; Płaszkiewicz Konr: Oby: z Wołczyna; Popiel Lud: Oby: z Chocimowa; Rynarzewski Jan Budown: z Łowicza; Swidziński Ferd: z Sycanowa; Szydłowski Ant: Obyw: z Werbkowa; Wielhórski Józef Hr. z Rusinowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Na Folwarku Dąbrowie, do Gminy Wyżkowa należącym, dóbr JW. Chrzanowskiego dziedzicznych, w Pow: Siedleckim, Gub: Lubelskiej położonym, odbywać się będzie w d. 2/14 Czerwca r. b. przed Rejentem Saniewskim z Sokołowa, licytacja Inwentarza żywego, jako to: Owiec Macior, Skopów, Jagniąt przeszłorocznych i tegorocznych, poprawnych wszystkich sztuk około 500, Krów z bardzo dobrej rassy bydła, niemniej Jałownik, Woły robocze, oraz Konie fornalskie dobrze utrzymane, tudzież Sprzęty gospodarcze, Wozy, Bryczki, Pojazdy i różne Zaprzęgi, wszystko do massy małoletnich Klimeckich dotrzymujących dzierżawę tegoż Folwarku należące.

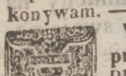


Para KONI, gniadych wałachów, rassowych, karecianych, młodych, pięknie się w zaprzęgu prezentujących, najlepiej ujeżdżonych, z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania na Nowym-świecie w pałacu pod Nr 1290, blisko Komendy pożarnej. Stangret Stanisław pokaże; o cenie zaś u właścicielki pałacu dowiedzieć się można.

Ogłoszona sprzedaż przez licytację Ruchomości w spadku po niegdy Piotrze Wasilewiczu Kozin pozostałych, na dzień 11/23 Maja r. b., jako niedoszła w tymże dniu do skutku, odbytą zostanie niezawodnie przez podpisanego Rejenta w dniu 25 Maja (6 Czerwca) r. b. o godz: 3ej po południu, w tymże samym miejscu, to jest w pałacu pod Nr 413 lit: A, w Warszawie sytuowanym. — Brzozowski, Rejent.

PANNA obznajmiona z Gospodarstwem wiejskiem i Krawiecczyzną, może znaleść miejsce na wsi. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 114 na 1m piętrze.

Zakład DAGUEROTYPOWY K. Rudolfa, przy ul: Bielańskiej w Hotelu Lipskim, ma honor polecić się Szan: Państwu, że Portreta Daguerotypowe, jakoteż i Widoki wykonywane przezemnie w przeciągu sekund kilku, po nader umiarkowanych cenach wykonywam. — K. Rudolf.



W dniu 1 b. m. o godzinie 7 wieczorem, w przejeździe przez rogatki Moskiewskie, zgubiono lub skradziono PUGILARES paciorkowej roboty, w futerale z tektury papierowej, w którym znajdowało się 15 sztuk 10-rublowych i jedna sztuka 100-złotowa biletami bankowemi, czyli razem Zł. 1100; nadto Los 1/10 części Nr 5910; oraz Pozwolenie na broń i proch. Łaskawy Znalazca raczy oddać tę zgubę pod Nr 1066 w pałacu Łubieńskich, do W. Leona Morawskiego, a otrzyma oprócz wdzięczności, nagrodę jaką sam za stosowną uzna.

Na znakomity Majątek w b. Gubernji Kaliskiej, żądany jest **KAPITAŁ** do wysokości kilkadziesiąt tysięcy na hypotekę z pupilarną pewnością. — Dobra te nie są zastawione Towarzystwu Kredytowemu, ani obciążone żadną inną pożyczką. — Życzący sobie, raczy adres zostawić w Drukarni Kurjera, mianowicie: gdzie go znaleść można od Niedzieli z południa dnia 4go b. m. aż do dnia 5go wieczorem, celem bezpośredniego umówienia się, na zasadzie świeżej hypoteki i dalszych wyjaśnień.

Przy ulicy Granicznej pod Nr 971, są do najęcia na 1m piętrze, 3 POKOJE lub dwa, z Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią i Przedpokojem, rocznie (lub kwartalnie z meblami lub bez), dla Osoby chwilowo mieszkać w Warszawie pragnącej, gdyż to jest obok Wód Mineralnych; a Pan Doktór, lub te Panie dwie z Mężem co oglądały, mogą się teraz zgłosić.



Dnia 26 z. m. przybłąkała się SUCZKA biała, rasy angielskiej, średnia, łebek kasztanowaty, mordka biała, strzałka takaż na czole, uszy długie, dwie łaty kasztanowate przy ogonie; takową odebrać można pod Nr 129 przy ulicy Piekarskiej, od tyłu, na 2m piętrze.

KANTOR

KORRESPONDENCYI, PROŚB I STRĘCZEŃ

przy ulicy Bednarskiej Nro 2680 w Hotelu Podlaskim:

AGRONOM, lat 20 przeszło mający praktyki, wydoskonalony w urządzaniu płodozmianów, gospodarstwa leśnego, z miernictwem, budownictwem, weterynarją, urządzaniu Włościan na czynsze, kolonizacji, ogólności we wszystkich gałęziach Gospodarstwa, zaopatrzony w chlubne świadectwa z odbytych długoletnich obowiązków, pragnie przyjąć Rządcy znacznych Dóbr obowiązek w kraju lub zagranicą, przytem bezżenny; wiadomość w Kantorze. S. B.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Dziś, zamiast *Cyrulika Sewilskiego*, dany będzie *Galganduch*. — Jutro, Opera *Robert Djabeł*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Narzeczone*, *Panna Pułkownik Huzarów* i *Dwaj Bracia*.

KAWA *Mokka*, funt po zł. 1½, na ulicy Miodowej Nro 484.

Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że jutro w *Grodzisku* na Foxalu, od godz: 1szej z południa do wieczora, dobrana **MUZYKA** z Kompanji *Rajczaka*, uprzyjemniać będzie chwile spoczynku Łaskawym Gościom, odwiedzającym to miejsce pociągiem Spacerowym. — Przy czem dostać będzie można wszelkich POTRAW i NAPOJÓW. — Marcelli *Buczkowski*.

Podpisany, ma honor uwiadomić Szan: Publiczność, przybywającą na Saską Kępę spacerem, iż od dnia jutrzejszego, każdodziennie można dostać wszelkich NAPOJÓW z lodu, oraz LODÓW w różnych gatunkach, na sposób Neapolitański, po cenach umiarkowanych, a to w Kolonji P. Krokoszyńskiego, w lokalu na to osobno urządzonym, przy rychłej usłudze. — Jan *Frantkiewicz*.

Jutro u *Rogawskiej* przy rogu ulicy Podwal i Kapitulnej, na Śniadanie: Pieczeń wołowa z rożna i cielęca z sałatą, Potrawa z pulard, Kotlety baranie, Zrazy garnuszkowe: oraz każdodziennie dostać można na Kolacją różnych Potraw, tak w całych jak i w pół porcjach.